



MPEC a likwidacja niskiej emisji

2013-12-17

W związku z ukazaniem się w „Gazecie Wyborczej” w dniu 13.12.2013 r. artykułu pt. „Wieje chłodem od ciepłowni” autorstwa Dominiki Wantuch i jej komentarza: „Ekologia, a nie tylko ekonomia” pragnę odnieść się do prezentowanego przez Panią redaktor stanowiska.

Wbrew opinii Pani redaktor pracownicy MPEC są świadomi ważnej roli, jaką pełnią dla mieszkańców poprzez ogrzewanie ich mieszkań, dostarczanie ciepłej wody i pomoc przy likwidacji kotłowni i pieców węglowych. Od lat bezpośrednio docierają z konkretnymi ofertami do potencjalnych klientów, nie wspominając o innych wymiernych działaniach, nie tylko informacyjnych i reklamowych. Pracownicy nie tylko rozwijają rozległą sieć ciepłowniczą, rozbudowując ją co roku o kolejne kilometry, ale zarządzają całym systemem ciepłowniczym na który obecnie składa się ponad 780 kilometrów podwójnych ciepłociągów (ponad 1600 km ciepłociągów), 9 tys. węzłów ciepłych, 7 tys. komór ciepłowniczych nie wspominając o dziesiątkach tysięcy elementów armatury ciepłowniczej. Rozbudowa i ciągła modernizacja zautomatyzowanego systemu ciepłowniczego pozwala na dostawę ciepła do nowo budowanych obiektów i do budynków, które były wcześniej ogrzewane węglem. Na modernizację systemu ciepłowniczego, jego rozbudowę i likwidację źródeł opalanych węglem przeznaczaliśmy w ostatnich kilku latach kilkaset milionów złotych. Dlatego krzywdząca jest opinia, że zapomnieliśmy po co przedsiębiorstwo zostało powołane.

Likwidacją niskiej emisji zajmujemy się od lat, a nie od listopada br. kiedy to uchwalono wprowadzenie, mającego obowiązywać za kilka lat, zakazu palenia węglem. Wiemy, że niska emisja, powstająca wskutek spalania węgla w kotłowniach i domowych piecach wywiera szkodliwy wpływ na nasze zdrowie oraz zabytki. Dlatego MPEC sukcesywnie od lat 90. ubiegłego stulecia likwiduje kotłownie i paleniska węglowe. Już od kilkunastu lat nasze przedsiębiorstwo nie posiada i nie eksploatuje kotłowni opalanych węglem. Od szeregu lat realizujemy działania zmierzające do likwidacji palenisk węglowych w obiektach na terenie Krakowa. Dzięki tym działaniom z mapy miasta zniknęło prawie 450 kotłowni węglowych. Tylko w latach 2008-2013 podłączyliśmy do miejskiej sieci ciepłej 151 budynków, wyłączając z eksploatacji 2280 pieców węglowych i 45 kotłowni na paliwo stałe. Obiekty te znajdują się w rejonach występowania największych stężeń zanieczyszczeń i tam też będziemy prowadzić najwięcej działań. Nie siedzimy i nie czekamy z założonymi rękami, i nie wybieramy tylko te inwestycje na których możemy zarobić, jak pisze autorka komentarza, ale zmuszeni jesteśmy liczyć się z rachunkiem ekonomicznym, aby nie przenosić kosztów na naszych dotychczasowych klientów, czyli mieszkańców Krakowa.

Realizując inwestycje angażujemy nie tylko środki własne, ale staramy się korzystać z innych źródeł finansowania. Dawniej były to środki pochodzące z Polsko-Amerykańskiego Programu Likwidacji Niskiej Emisji, Banku Światowego, Unii Europejskiej, a obecnie z Programu KAWKA.

Obecnie w walce z niską emisją na terenie naszego miasta po raz pierwszy połączyliśmy swe siły z wieloma podmiotami, które stanowią: władze wojewódzkie i samorządowe, producenci energii ciepłej, dostawcy energii elektrycznej i gazu oraz instytucje mogące udzielić wsparcia finansowego na zamianę systemu ogrzewania na ekologiczny.

Rozbudowa systemu ciepłowniczego jest procesem ciągłym, stale się dokonującym. Co roku



**Magiczny
Kraków**

sieć się rozrasta, ale doprowadzenie jej do każdego obiektu w naszym mieście może okazać się w wielu przypadkach niemożliwe. Ograniczenia wynikają nie tylko z obowiązujących ustaw: Prawo energetyczne, Ustawa o efektywności energetycznej, ale też ze struktury własności nieruchomości przez które ma przebiegać trasa ciepłociągu.

Pragniemy podkreślić, że MPEC jest mocno zaangażowany zarówno w walkę z niską emisją, jak i własny rozwój. Posiadamy, sprawny system ciepłowniczy i chcemy nim objąć jak największą liczbę mieszkańców naszego miasta. Dowodem na takie podejście są aktualne plany działalności przedsiębiorstwa na najbliższe lata, zgodnie z którymi przewiduje się i zabezpiecza środki w wysokości ponad 200 mln zł na rozbudowę sieci i przedsięwzięcia ekologiczne.

Z poważaniem

Renata Krężel

Rzecznik MPEC SA w Krakowie